

Lublin, 14 lipca 2021

**Recenzja rozprawy doktorskiej p. mgr Jadwigi Bodzińskiej-Bobkowskiej**  
**pt. *Terytorium podrzutka. Bronisław Kamiński/Bruno Durocher – próba monografii***

Rozprawa doktorska p. mgr Jadwigi Bodzińskiej-Bobkowskiej wpisuje się w mocno ugruntowany, by nie rzec klasyczny nurt badań literaturoznawczych, jakim jest tworzenie monografii poświęconej osobie wybranego autora, omawiającej jego twórczość w sposób całościowy i nastawionej na wyodrębnienie jej najbardziej istotnych cech, charakterystycznych motywów i podejmowanych tematów. To zdecydowanie uzasadnione podejście w przypadku Bronisława Kamińskiego/Bruno Durochera, polsko-francuskiego poety o żydowskich korzeniach. Jego literacka spuścizna nie doczekała się jeszcze kompleksowego omówienia – istnieje zaledwie kilka prac traktujących o jej wybranych aspektach –, była również do tej pory znana w formie częściowo okrojonej czy też niekompletnej, jako że niektóre z utworów, z niewiadomych powodów, nie zostały wydane drukiem. Monografia autorstwa mgr Bodzińskiej-Bobkowskiej, uwzględniająca niepublikowany tom wierszy *Obraz człowieka*, wydobyty w trakcie kwerendy z zakamarków paryskiego wydawnictwa Caractères, którym Kamiński-Durocher kierował, jawi się zatem jako pionierska w podwójnym zakresie. A nawet w potrójnym, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że w swej ojczyźnie jest to autor praktycznie nieznany a napisana w języku polskim praca jest pierwszą publikacją mającą szansę przybliżyć jego sylwetkę i poezję rodzimemu czytelnikowi. Perspektywa kompleksowego studium twórczości wynika także z naukowej wizji Doktorantki czy też kolejnego, tym razem intelektualnego odkrycia dotyczącego specyfiki tej literatury. Wyrasta ona z życiowych doświadczeń, które kształtują poetę i wpływają na jego osobowość a jednocześnie sama stanowi jedno z nich, najbardziej przy tym fundamentalne i istotne. Kamiński-Durocher pisze o tym, co przeżył, a zarazem żyje dla pisania, literatura jest dla niego nie tyle formą przepracowania rzeczywistości co jej

kwintesencją. To właśnie zazębianie się życia i sztuki, wzajemne ich przenikanie i stapianie się jest przedmiotem badań w przedłożonej do recenzji pracy, której korpus stanowi dwadzieścia pięć tomów poezji oraz pięć utworów prozą, tj. właściwie ogół literackiej spuścizny poety, jeśli nie liczyć dwóch nieuwzględnionych tekstów dramatycznych. Odczytując z największą uwagą tę słabo znaną twórczość i filtrując ją przez pryzmat współczesnych teorii, koncepcji i pojęć, mgr Bodzińska-Bobkowska obserwuje powyższy proces w całej rozciągłości, wyodrębnia jego kluczowe fazy oraz pokazuje, jakie przybiera formy i aspekty.

Już na samym wstępie daje się zauważyć ambitny charakter rozprawy. Uwidacznia się on w pierwszym rzędzie w koncepcji ustrukturyzowania całości, którą Autorka trafnie opiera na teorii terytorium i sprzężonych z nim ruchów Deleuze'a i Guattariego. Pracę otwiera zamieszczona po kilkudzaniowej przedmowie „Mapa”, nastawiona zgodnie ze swoją funkcją na zapewnienie orientacji w przestrzeni analiz i interpretacji. Znajdujemy tu rys biograficzno-literacki poety, przedstawienie celów i założeń dysertacji, a także prezentację struktury, wykorzystywanej w poszczególnych częściach pracy metodologii i wachlarza poddanych analizie utworów. Ten ostatni element jest przy tym precyzyjnie dookreślony: ze względu na specyfikę twórczości Kamińskiego-Durochera, który dokonywał wielokrotnych przekładów swych wierszy, zaginione odtwarzał z pamięci i nie zawsze opatrywał je tytułami, Doktorantka wyjaśnia przyjęty system odsyłaczy, tłumaczenia i oznaczania badanych utworów. Zamieszczonej „Mapie” nie można nic zarzucić: to wiarygodny i skuteczny instrument nawigacyjny, który zawiera wszelkie niezbędne informacje i zachowuje przy tym właściwe proporcje, co pozwala ogarnąć wzrokiem panoramę pola badawczego i dostrzec trasę intelektualnych dociekań.

Trzon pracy podzielony jest na trzy części, odpowiadające poszczególnym zjawiskom w obrębie terytorium opisanym przez autorów *Tysiąc plateau*. W każdej z nich wyróżnione zostały po dwa rozdziały powiązane na płaszczyźnie analizowanej problematyki. Idealna prawie symetria konstrukcyjna oraz staranne wyodrębnienie treści za pomocą punktów i podpunktów powodują, że rozprawa ma przejrzysty i czytelny układ, ułatwiający śledzenie naukowego wywodu Doktorantki.

Pierwsza część, zatytułowana „Terytorializacje”, podejmuje kwestie śladów poety w tekście, różnorodnych form jego obecności w tworzonym dziele, czerpania literackich inspiracji z własnego życia. To logiczny początek w przypadku studium twórczości autobiograficznej, w której element autentyczności jest mniej lub bardziej wyeksponowany. Mgr Bodzińska-Bobkowska analizuje tę problematykę w dwu odsłonach. Rozdział

pierwszy „Człowiek i tekst” stanowi swoisty literacki portret Kamińskiego-Durochera, co w sposób niekonwencjonalny sygnalizuje wprowadzenie w postaci opisu jednej z fotografii poety, połączone z refleksjami na temat ludzkiej twarzy autorstwa Marka Bieńczyka. Koncepcjami metodologicznymi, które służą tutaj za punkt odniesień, są prace dotyczące powrotu podmiotu literackiego po okresie kryzysu w epoce strukturalizmu i wprowadzane przez nie kategorie śladu, autokreacji, kruchości, tworzenia i zacierania tożsamości, jak również kluczowa dla omawianej problematyki teoria autobiografii w klasycznej wersji Philippe’a Lejeune’a. Zastrzegając, iż twórczość Kamińskiego-Durochera wymyka się ramom tej ostatniej, Doktorantka tropi literackie ślady autora w biograficznych preambułach i prolegomenach do tekstów oraz w wierszach, w których zaakcentowany jest zaimek pierwszoosobowy i wątki autobiograficzne, a następnie zestawia je z ustaleniami poczynionymi podczas kwerend w archiwach Krakowa, rodzinnego miasta poety. Na podstawie tych dociekań widać, jak prezentuje się on poprzez swoje wiersze: pokazuje twarz regularnie lecz tylko częściowo, zamazując kontury i upiększając czy wręcz fałszując szczegóły tak, iż nie da się go nie zauważyć, choć nie wiadomo, jaki naprawdę jest.

Rozdział drugi to studium wczesnej twórczości Kamińskiego o zabarwieniu proletariackim. Otwiera go zarys sytuacji społeczno-politycznej i realiów życia w Krakowie lat trzydziestych ubiegłego wieku, przeplatany elementami życiorysu poety. To historyczno-biograficzne tło służy Doktorantce jako podbudowa do analiz debiutanckiego tomu *Przeciw* i wydanego niedługo później zbioru *Pieśni barbarzyńcy*, z których pierwsza przeprowadzona jest w perspektywie komparatystycznej. Studiując program poetycki młodego twórcy zarówno pod kątem obecnej w nim tematyki, zogniskowanej wokół buntu przeciwko światu i Bogu, wątków erotycznych i futurystycznych wizji miasta, jak i pod kątem środków artystycznego wyrazu, które definiuje jako charakterystyczne dla literackiej awangardy, Autorka pokazuje jednocześnie, jakim ulegał zmianom w późniejszych wersjach i tłumaczeniach. W tym fragmencie nie zabrakło również cytatów z jedynej zachowanej przedwojennej recenzji tomu, komentarzy krytyków, czy odwołań do czołowych manifestów ówczesnej awangardy, co wzbogaca analizy a także świadczy o badawczym zacięciu i naukowej rzetelności mgr Bodzińskiej-Bobkowskiej. Omówienie *Pieśni barbarzyńcy* zawiera te same, klasyczne elementy analizy literaturoznawczej: przegląd dominujących wątków i tropów poetyckich, opis tonu wypowiedzi i ogólnej atmosfery. W metodyczny sposób Doktorantka pokazuje, jak w ciągu zaledwie kilku miesięcy zmienia się styl Kamińskiego-Durochera z rewolucyjnego na katastroficzno-metafizyczny, antycypujący dramatyczną przyszłość i kierujący się w stronę zagadnień duchowych. Analizom towarzyszy w tym

miejscu teza, iż jest to moment zwrotu w kierunku literatury świadectwa, rozdział zaś kończą rozważania na temat wyzwania, jakim ta literatura musi stawić czoła, będące harmonijnym przejściem do kolejnej części pracy.

Badaną tu tematyką, która zostaje określona mianem „Deterytorializacji”, jest sposób literackiego przedstawienia dwu zasadniczych doświadczeń poety: traumy Holokaustu i powrotu do życia, a raczej budowania go na nowo poza ojczyznę po ocaleniu z obozu zagłady. Osadzając swoje rozważania w kontekście teorii dotyczących literatury świadectwa, Doktorantka stawia sobie za cel ukazanie, iż twórczość Kamińskiego częściowo tylko wpisuje się w tę konwencję. Rozpoczyna od wyróżnienia punktów styczności między nimi, takich jak narracja pierwszoosobowa o wydzwieku wspólnotowym, empatyzowanie narratora z przeżyciami zbiorowości, poczucie winy ocalałego przeradzające się w przymus pisania o tych, którzy stracili życie i zachowania o nich pamięci. Podkreśla również klasyczny motyw nieprzystawalności języka do realiów koszarnej rzeczywistości, który u poety nie przeradza się jednakże w rezygnację i stan milczenia, lecz w momenty buntu wyrażanego przez palenie manuskryptów, po których następuje powrót do pisania znów tych samych historii. W dalszej części, biorąc na warsztat zbiór *Et l'homme blanc écrivait son histoire*, jedyny eksplicytnie określony przez pisarza mianem świadectwa, mgr Bodzińska-Bobkowska przekonująco udowadnia, iż tego typu dysonansów gatunkowych jest u Kamińskiego znacznie więcej i dotyczą zwłaszcza kwestii autentyczności, czy też prawdy opowieści. Metodycznie wyluskuje poszczególne elementy, które budzą kontrowersje, jak na przykład użycie fałszywego nazwiska, zapożyczanie całych fragmentów z opublikowanej wcześniej powieści, a więc tekstu fikcyjnego, a ponadto sielskie opisy, wszechwiedzący punkt widzenia oraz rozszerzanie perspektywy narratora homodiegetycznego. Pokazuje również ruch odwrotny, jakim jest nasycenie przytoczonej powieści treściami i zabiegami formalnymi, które uznaje się za charakterystyczne dla literatury świadectwa. Pod lupę trafia następnie twórczość trafnie określona mianem palimpsestów: zbiór *Le bras de l'homme* zawierający zaginione wiersze pisane po polsku w obozie koncentracyjnym, odtworzone po wojnie z pamięci w języku francuskim a następnie wcielane w rozszerzanych wersjach do późniejszych tekstów oraz powojenne tomy pisane z perspektywy „przeżywey”. Tutaj Doktorantka zwraca uwagę, jak w znany z literatury o Holokauście motyw wrzucenia człowieka we wszechświat Zagłady pozbawiony Boga wpisane zostają pozornie niepasujące elementy intertekstualne służące podkreśleniu doświadczenia piekła oraz wyodrębnia wątki nostalgiczno-przyrodnicze, upatrując w nich przejaw tęsknoty za wolnością. Po raz kolejny daje wyraz swojej badawczej dociekliwości, zestawiając istniejące wersje poszczególnych zbiorów poetyckich i

interpretując je w kategoriach tożsamościowych strategii autora. Ostatnim omówionym w tym rozdziale tekstem jest surrealistyczny zbiór prozy poetyckiej, w którym absurd i ironia są wykorzystane jako strategie nietypowej narracji o Zagładzie. Z przeprowadzonych badań mgr Bodzińska-Bobkowska wysnuwa wniosek, iż wbrew dominującej w literackich świadectwach o Zagładzie poetyce milczenia, Kamiński-Durocher wybiera opcję mówienia o niej w przeróżny sposób, co według Doktorantki świadczy o potrzebie „zagadywania traumy” (s. 100).

Głównym wątkiem podjętym w drugim rozdziale jest przedstawianie przestrzeni i wymiar przestrzenny omawianej poezji, które Autorka rozpatruje z perspektywy współczesnych teorii traktujących o roli miejsca w kształtowaniu jednostki. Analizy koncentrują się w pierwszym rzędzie na przedstawieniach konkretnych miejsc – przestrzeni dzieciństwa, Polski i Francji – oraz ukazują ich odmienne ustrukturyzowanie. Te pierwsze wpisują się w schemat osvajania miejsca, z którego jednostkę wrywa zagrażające jej niebezpieczeństwo, te drugie z kolei kontrastują ze sobą: w wierszach pisanych po francusku funkcjonuje ponura i przygnębiająca wizja kraju ojczystego, natomiast w wierszach polskojęzycznych jest ona sielankowa i wyidealizowana, co mgr Bodzińska-Bobkowska wiąże z obecnością w Polsce cenzury i koniecznością tworzenia zgodnie z ideami socrealizmu. Francja z kolei jawi się jako przestrzeń niedostępna, której nie można zlokalizować na mapie, aby do niej dotrzeć. Wyodrębniając również motyw przestrzeni bliżej nieokreślonej, pozbawionej nazw oraz pustej mapy, z której zniknęły lokalizacje, Doktorantka interpretuje wątki przestrzenne jako wyraz wykorzenienia, bezdomności i braku możliwości odnalezienia swojego miejsca na ziemi. Pokazuje także obecne u Kamińskiego-Durochera formy myślenia przestrzennego, przejawiające się w konceptualizowaniu ciała podmiotu mówiącego za pomocą pojęć związanych z przestrzenią, w aktualizowaniu motywu drogi oraz w uwarunkowaniu ludzkiej egzystencji doświadczeniem miejsc. Wielorakie i różnorodne formy poetyckiej obecności przestrzeni w analizowanych wierszach wynikają według Autorki z osobistych przeżyć poety, związanych z uwięzieniem i migracją z kraju.

Ostatnia część rozprawy dotyczy wymiaru metafizycznego twórczości Kamińskiego-Durochera, jego poszukiwania innego niż doczesny i materialny sensu życia i pisania, które Doktorantka sytuuje między tradycją oraz teologią żydowską i chrześcijańską a koncepcjami Deleuze’a i Guattariego, co jest bardzo wartościowym poznawczo posunięciem. W rozdziale piątym mgr Bodzińska-Bobkowska analizuje alienacyjny przymus pisania oraz związaną z nim dynamikę nieustannej transgresji i transcendencji w odniesieniu do pojęcia doświadczenia-życia Deleuze’a oraz motywu twarzy, zajmującego kluczowe miejsce w

Durocherowskiej eksploracji kondycji ludzkiej. Doktorantka słusznie zauważa, że metafora twarzy wyłaniająca się z jego twórczości opiera się na napięciu między podejściem etycznym charakterystycznym dla filozofii dialogu Martina Bubera i Emmanuela Levinasa, a ujęciem performatywnym zaproponowanym przez Deleuze'a i Guattariego, oraz przekonująco dowodzi, że dla poety przywrócenie twarzy stanowi warunek spotkania z absolutem. W rozdziale szóstym mgr Bodzińska-Bobkowska wskazuje, że przyjęcie roli poety-proroka było świadomą strategią mającą uprawomocnić działalność pisarską poprzez osadzenie jej w doświadczeniu mistycznym, a metafora światła stanowiła centralny element spekulacji religijnych Kamińskiego-Durochera. Nie znaczy to jednak, że jego duchowa droga przebiegała od ciemności do światła. Z charakterystyczną dla całej rozprawy wrażliwością na pęknięcia i dychotomie, Doktorantka wykazuje, że afirmacji Boga i wierze w żywy kontakt z absolutem towarzyszy w twórczości poety poczucie pustki i nieobecności Boga. A zatem mistyka Kamińskiego-Durochera w ujęciu mgr Bodzińskiej-Bobkowskiej to mistyka samotności i sprzeczności, błędzenia po omacku i wahania. Jak słusznie zauważa Autorka w zakończeniu tej części rozprawy, maranizm wydaje się być nie tylko niezwykle sugestywną figurą duchowych poszukiwań poety, ale także kluczem do całej jego twórczości i można mieć tylko nadzieję, że ten trop interpretacyjny zostanie rozwinięty w jej kolejnych publikacjach.

Rozprawę doktorską mgr Jadwigi Bodzińskiej-Bobkowskiej trudno ocenić inaczej niż bardzo pozytywnie. To wyjątkowo udane studium mało jeszcze opracowanej twórczości tzw. poety mniejszego, nieznanego i niekoniecznie docenionego. Napisane z niewątpliwym talentem i zacięciem eseistycznym, a także zgodnie z zasadami dyskursu naukowego. Autorka prowadzi swój wywód w sposób jasny i klarowny, a zarazem bardzo dojrzały, odpowiednio go strukturyzuje, kreśli interpretacyjne kierunki, którymi planuje podążać, precyzując jednocześnie jakie tropy odrzuca i dlaczego. To nieczęsto spotkany sposób pisania, wnikliwy i wieloaspektowy, pozwalający na usytuowanie wybranej problematyki w szerokich horyzontach badawczych. Z kolei analizy przeprowadzone z punktu widzenia „tekstocentrycznego”, wykorzystujące bogaty materiał źródłowy i opatrzone rozwiniętymi komentarzami, świadczą nie tylko o opanowaniu literaturoznawczego warsztatu, ale również o dużej wrażliwości na literaturę. Mgr Bodzińska-Bobkowska czyta twórczo i intensywnie, draży tekst i wydobywa z niego całą gamę znaczeń, również tych ledwo dostrzegalnych. Umiejętnie przy tym formułuje tezy, rozwija je, argumentuje i weryfikuje, nie wahając się również wyrażać swoich wątpliwości. W swych badaniach czerpie z różnorodnych teorii wpisujących się w interesujące ją zagadnienia, z których systematycznie buduje

wprowadzenia do kolejnych rozdziałów i tworzy narzędzia interpretacyjne. Oprócz wspomnianych już koncepcji podmiotowości literackiej i deterytorializacji, które współtworzą główne ramy metodologiczne rozprawy, wymienić tutaj należy prace dotyczące literatury świadectwa, doświadczenia Holokaustu, kwestii przestrzeni i tożsamości, problematyki Innego, teologii i filozofii dialogu a także studia z zakresu historii literatury polskiej i samej historii. Nawiązując do teorii konceptualizujących różnorodne kwestie, swobodnie porusza się między nierzadko odległymi od siebie zjawiskami, wykazując się dużą erudycją i sprawnością warsztatową w interdyscyplinarnym badaniu literatury.

Rozprawa mgr Jadwigi Bodzińskiej-Bobkowskiej jest oparta na rzetelnych badaniach i napisana z dużym znawstwem przedmiotu, co zdecydowanie należy docenić. Moje zastrzeżenia budzi właściwie tylko jedna rzecz, a mianowicie użycie pojęcia „fikcyjny” w odniesieniu do tekstów o zabarwieniu autobiograficznym wpisujących się w kontekst literatury świadectwa. Rozumiem jak najbardziej intencję Autorki, która stara się pokazać – co zresztą znakomicie się Jej udaje – te elementy, w obrębie których następuje rozsadzenie konwencji gatunkowych, załamanie idealnej zgodności przekazu literackiego z realnym doświadczeniem rzeczywistości. Nie sądzę jednak, aby fakt „niebycia w” (s. 74), nieuczestniczenia w wydarzeniach bezpośrednio należało interpretować jako podważający prawdziwość relacji. Kamiński nie mógłby właśnie o pewnych sytuacjach opowiedzieć, gdyby brał w nich udział *in persona*. Trudno z całą pewnością stwierdzić, co poeta widział i wiedział przebywając w obozie, stąd też opisywane przez niego zdarzenia – nawet jeśli częściowo wykraczają poza perspektywę narratora homodiegetycznego – nie powinny być automatycznie kwestionowane czy traktowane w kategoriach fikcji. Stwierdzenie Aleksandry Ubertowskiej odnośnie świadectwa, które „nawiedzane jest przez symptom fikcji, krzywoprzysięstwa, kłamstwa” (s. 77), nie do końca trafnie odzwierciedla to, co się dzieje w autobiograficznych utworach poety. W związku z powyższym, tytuł rozdziału „Świadectwo fikcjonalne” również wydaje się nie do końca właściwy: jakkolwiek doceniam jego literacki charakter i nawiązanie w formie antytezy do rozdziału następnego zatytułowanego „Fikcja testimonialna”, wymóg naukowej dokładności powoduje, iż należałoby go przemyśleć i doprecyzować.

Szeroką siatkę teorii, która jest w pracy wykorzystana jako filtr pozwalający odczytać twórczość Kamińskiego-Durochera i dostrzec jej nierozzerwalne sprzężenie z życiem poety można było rozbudować o pojęcie „pisania łazarzowego” (*écriture lazaréenne*) zaproponowane przez Jeana Cayrola, również więźnia obozu Mauthausen-Gusen i pojęcie „białego pisania” (*écriture blanche*) autorstwa Rolanda Barthesa, który tym mianem określa

twórczość między innymi właśnie Cayrola. Wpisały się one już praktycznie definitywnie w metodologię badania literatury o Zagładzie, przynajmniej w obszarze francuskojęzycznym. Mgr Bodzińska-Bobkowska przywołuje zresztą postać biblijnego Łazarza, aby podkreślić analogię z losem pisarza, który wrócił do żywych dzięki temu, iż trafił do obozu pod fałszywym nazwiskiem, zatajającym jego żydowskie pochodzenie. Cytuje również fragmenty wierszy ze zbioru *Résurrection* mówiące o doświadczeniu śmierci i zmartwychwstania, o powrocie do życia i jego fizycznym odczuwaniu. Pojęcie „pisania łazarzowego”, którym Cayrol określa twórczość powstałą pod wpływem najgłębszych, tragicznych przeżyć, mogłoby umożliwić rozwinięcie tego aspektu w analizowanej poezji i wnikliwsze ukazanie, jak graniczne doświadczenia stygmatyzują człowieka na całe życie. Z kolei kategoria „białego pisania”, używana przez Barthesa w odniesieniu do literatury w minimalnym zakresie operującej środkami stylistycznymi, która swoją językową neutralnością zbliża się do tekstów przezroczystych, pozwoliłaby pogłębić analizy poetyckiej estetyki Kamińskiego-Durochera i bardziej jeszcze podkreślić oryginalność jego stylu na tle literatury opowiadającej o doświadczeniu Zagłady.

Konkluzja mojej recenzji jest oczywista. Rozprawa p. mgr Jadwigi Bodzińskiej-Bobkowskiej spełnia z naddatkiem wymogi stawiane dysertacjom doktorskim. Stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz udowadnia, że Doktorantka posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia badań z zakresu literaturoznawstwa. Jest jednocześnie, jak radzi młodym naukowcom cytowany zresztą we wstępie Umberto Eco, owocem pasji badawczej, która mocnym echem odbija się w całej pracy i sprawia, że jej lektura jest prawdziwą przyjemnością intelektualną. Dlatego z pełnym przekonaniem wnoszę o dopuszczenie p. mgr Jadwigi Bodzińskiej-Bobkowskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Wnioskuje ponadto o wyróżnienie rozprawy i jej publikację w formie monografii.

Anna Mariaronyh